

Kobranocka, Jak zapomnieć cię

Dobermany twych dłoni
trudno jest poskromić
nie chcą lizać moich blizn
wyją teraz w tej piosence
jak zrozumieć, że nie kochasz
jak pojąć - nigdy więcej
Jak mam zapomnieć Cię
Terrorystom twych źrenic
łatwo krew mi spenić
kiedy odwracając wzrok
rozsarpujesz moje serce
jak mam istnieć w tej udręce
jak pojąć - nigdy więcej
Jak mam zapomnieć Cię
Dobermany moich wspomnień
szczerzą zęby do mnie
wcale nie chcą lizać moich blizn
wyją teraz w tej piosence
a psi skowyt jest szaleńcem
jak szalony bywa zapach krwi
Piję wino truskawkowe
ze zdziwienia brak mi powiek
jak zrozumieć mam cokolwiek
jak mam zapomnieć cię
Piję wino truskawkowe
ze zdziwienia brak mi powiek
jak zrozumieć mam cokolwiek